BEKA KSH, Filar (ft. Pikers)

Brzuszek mam milusi
Bo lubię grube kanapki
Spokój ducha, grube koła
W chuju mam kolarki
Płyny, proszek, kamień
Artykuły jak do pralki
Jak życie da ziemianki
To je przerób na talarki

Buciki, nowe nike
Słyszę jak zębami zgrzyta
Kolejny hipokryta, co marzenia pcha do kibla
Ja robię ile mogę, kasę inwestuję w synka
Bo żadna dziwka nie ma prawa mi dzieciaka tykać

Zegarek tyka jak zawsze
Ale dzisiaj złoty
Patrzę ludziom na serce
Nie ważne co nosi
Samemu upadłem, to się sam podniosę!
Oo, daj Boże mi siłe zapierdalać

Nie mogę wylewać łez
Kiedy robię tu za filar
Ile by nie było na mnie
Wiem muszę to wytrzymać
Nie ma że boli, każdy swoje musi dźwigać
Nie puszcze pary, chociaż cisnę jak lokomotywa
W chuju sławę mam
W chuju mam czerwony dywan
Siedzę w ciszy i zanęcam jak bym był na rybach
Sianko robić i pierdolić stoję tak jak filar
Sianko robić i pierdolić stoję tak jak filar

[Pikers]
Od kiedy wylazłem a gastronomika
Puchnę bo strasznie mnie duma wypycha
Pije ambrozje, ona jest pych a
Jedynym schronieniem moja muzyka
Mnie zobaczyła i teraz wysycha
One pytają się co u nas słychać
Jesień dobija
Nadchodzi zima
Zimnym powietrzem się ciężko oddycha
Czuje w nim dziwną energię
Mi sprzyja
Powiem szczerze, jak mnie zostawiłaś
Znowu w temacie
A miałem go omijać
Czuje ze wychodzi z ciebie ta żmija
Póki mam wene, takiego kija
Na tym terenie ciągle go wbijam
Jestem tym gościem którego omijasz
Serce i głowe dlatego filar
(…)

Nie mogę wylewać łez
Bo robię tu za filar
Ile by nie było na mnie
To musze to wytrzymać
Nie ma ze boli, każdy swoje musi dźwigać
Nie puszcze pary, chociaż puszcze jak lokomotywa
W chuju sławę mam
W chuj mam czerwony dywan

Siedzę w ciszy i zalecam bym był na rybach
Sianko robi ci pierdoli tak jak filar
Sianko robi ci to pierdolić tak jak filar